

Magdalena Jaszczewska<sup>1</sup>

## ŚWIĘTY JERZY W WIERZENIACH I PRZYSŁOWIACH POLSKICH

Kult świętego Jerzego (Jerzy – rolnik, łac. *georgius*) należy do najstarszych w Kościele Zachodnim, a przede wszystkim Wschodnim. Pierwszy napis dotyczący jego męczeńskiej śmierci został znaleziony w 368 r. n.e. w Eaccaea i w Betanei (Zalewski 2000: 200 – 201; Skierkowski, Mondel 2001: CCLXXII).

Jak podkreśla wielu historiografów, skąpa ilość informacji dotyczących życia tego świętego zachowała się do współczesności, a znacząca ich część jest oparta na legendach<sup>2</sup>.

Przypuszcza się, iż ojcem św. Jerzego był Geroncjusz, Pers, a matką Polocronia z Kapadocji. Św. Jerzy był późnym dzieckiem swoich rodziców. Jako młodzieniec zapisał się do legionów rzymskich, w których stopniowo doszedł do rangi wyższego oficera. Kiedy za panowania cesarza Dioklecjana wybuchło prześladowanie chrześcijan, Jerzy miał piastować godność trybuna. Jednym z dekretów prześladowczych cesarza był nakaz, by wszyscy żołnierze rzymscy złożyli ofiary bóstwom rzymskim. Św. Jerzy, nie chcąc podporządkować się rozkazom Dioklecjana i przekazać swego majątku na rzecz bóstw, rozdał go ubogim. Za nieposłuszeństwo został poddany okrutnym męczarniom, o czym świadczy, według ks. Wincentego Zalewskiego, nadanie mu przez Kościół Wschodni tytułu Wielkiego Męczennika. Warto zauważyć, iż kult św. Jerzego na Wschodzie był tak po-

---

<sup>1</sup> Dr Magdalena Jaszczewska specialises in Russian linguistics. Department of East Slavic Languages, University of Gdańsk, ul. Wita Stwosza 55, 80-952; e-mail: magdajaszczewska@wp.eu.

<sup>2</sup> Dopiero z 954 roku pochodzi najstarszy opis życia św. Jerzego. Zob.: ks. W. Zalewski, *Święci na każdy dzień*, Warszawa 2000, str. 201; A. Gorzandt, *Mój święty patron*, Lublin 1988; O. Hugo, *Żywoty świętych pańskich na każdy dzień roku według Kalendarza Rzymskiego*, Olsztyn 1995.

pularny (w Abisynii do dziś jest bardzo żywy)<sup>3</sup>, iż zajmował on pierwsze miejsce po Matce Boskiej i św. Michale. O wyjątkowej czci św. Jerzego świadczy również pochodzenie nazwy państwa Gruzja od jego imienia (Georgia – Gruzja) (Zalewski 2000: 2000-201; Gorzandt 1988: 132).

Na Zachodzie kult św. Jerzego został rozpowszechniony przez krzyżowców. Datuje się go na VI wiek n.e., kiedy to m.in. Belizariusz około 527 roku ufundował w Rzymie kościół pod wezwaniem św. Jerzego i św. Sebastiana. Św. Jerzy stał się wtedy głównym patronem rycerstwa, a niektóre miasta – np. Ferrara i także państwa – Anglia (od 1222 roku), obrały św. Jerzego za swego patrona<sup>4</sup>.

W świadomości przeciętnego Europejczyka św. Jerzy jest znany jako postać w zbroi rycerskiej na koniu, z czerwonym krzyżem na białym sztandarze, która przebija długą włócznią smoka. Dzień św. Jerzego, upamiętniający jego męczeńską śmierć, jest obchodzony 23 lub 24 kwietnia. Niektóre źródła kościelne wskazują, iż w Polsce rocznica pamięci św. Jerzego przypada na 24 kwietnia.

Szczególne formy kultu dnia św. Jerzego przyjęły się na polskiej i wschodniosłowiańskiej wsi. W zależności od regionu kraju i obszaru Słowian wschodnich św. Jerzy, często też zwany św. Jurą, był patronem bydła, wiosny, roślin, pasterzy, wilków. Decydował on również o przebiegu zjawisk rolniczych: „*Приишёл Егорий – и весне не уйти*”, „*Тёплый Егорий весну начинает, а Илья (2 августа) лето кончает*” (Бондаренко 1995: 151).

Jak zauważa R. Landowski, dzień św. Jerzego wraz z dniem św. Wojciecha (poprzedzający dzień św. Jerzego) oraz św. Marka (następujący po dniu św. Jerzego) należały do ważniejszych dni na polskiej wsi (Landowski 2000: 109). Te trzy dni zapoczątkowywały oficjalne prace rolnicze: „Na św. Wojciecha w wielu regionach Polski obchodzono dzień pobudzenia zboża. Na tę okazję pieczono specjalny wielki chleb owalny, we wschodnich częściach kraju zwany korowajem, czyli chleb służący, jak jego nazwa wskazuje, do obrzędów korowodowych, do orszaków i pochodów. Bochen niesiono gromadnie dookoła pola wschodzącej oziminy, a w czterech rogach tej uprawy zakopywano pozostałości wielkanocnej święconki – jakąś kość szynki, barwne skorupki jajek, a do tego dodawano szczyptę soli” (Landowski 2000: 109). W niektórych częściach Słowiańszczyzny ten zwyczaj był związany właśnie z dniem św. Jerzego: „*Перад тым, як карова пойдзе са двара, гаспадыня абвівала яе галінкамі асвятчонай вярбы, каб летам не садзіліся авадні. Моладзь і пажылыя жанчыны ішлі за статкам*

---

<sup>3</sup> Znany etnograf Barbara Ogrodowska wskazuje na szczególny kult św. Jerzego w Kościele Wschodnim, na Rusi, Kaukazie i Bałkanach, a także na Litwie, w Siedmiogrodzie i w całej Polsce, zwłaszcza na rubieżach płn.-wsch. Patrz B. Ogrodowska *Zwyczaje, obrzędy i tradycje w Polsce*. Mały słownik, Warszawa 2001, str. 73.

<sup>4</sup> Do dnia dzisiejszego widnieje na sztandarach Anglii czerwony krzyż św. Jerzego na białym polu.

(za bydłem – moja uwaga) *за вёску, на ускрай азімага поля. Бралі з сабой ежу, загадзя пяклі каравай хлеба. Адламаушы ад яго кавалачкі, закопвалі на чатырох вуглах поля...*” (Котау 2002: 35).

W dniu św. Jerzego – w zależności od regionu Polski – rozpoczynano sianie lnu (Pomorze) zgodnie z prognostykiem: „Jeśli chcesz mieć kęs płótna dobrego, siej len na świętego Jerzego” (Ogrodowska 2001: 74), a na kresach wschodnich (podobnie jak u Słowian wschodnich) w tym dniu po raz pierwszy uroczyscie wyganiano na wypas bydło<sup>5</sup>: „Dobry gospodarz w dzień św. Jerzego troszczy się również i o zjednoczenie łaski dla bydła. Dlatego też w dzień ten i w okolicach Wilna i na innych terenach Polski bydło, często umajone i w czerwony kolor, broniący od uroków, przystrojone, wypędza się po raz pierwszy na paszę, kropiąc je wraz z pastuchami, wodą święconą i popędzając palmami Wielkanocami” (Baudouin de Courtenay, Ehrenkreutz-Jędrzejewiczowa 1927: 2). Jak podkreśla B. Ogrodowska, pierwszy wypas bydła wiązał się właśnie z magicznymi praktykami. Krowy przeganiano przez ostre przedmioty (kosę, lemiesz itp.), zaś bydło obchodzono trzy razy w koło z chlebem w ręku i obrazkiem św. Jerzego, okadzano je poświęconym zieleń, smarowano rogi dziegciem lub czosnkiem oraz nad łbami kreślono kredą święconą znak krzyża i wypowiadano zaklęcia ochronne (szeptuchy) przeciwko czarom, czarownicom, zarazie i pomorowi:

„Głuchy, głuchy, czy słyszysz? – Nie słyszę.

Niech i wilk nie słyszy bydełka naszego.

Ślepy, ślepy, czy widzisz? – Nie widzę.

Niech i wilk nie widzi bydełka naszego.

Kulawy, kulawy, czy dojdiesz? – Nie dojdę.

Niech i wilk nie dojdzie bydełka naszego” (Ogrodowska 2001: 74)

Dzień św. Jerzego zaczynał się w wiejskiej chacie bardzo uroczyscie. Rano nakrywano stół białym obrusem i kładziono na nim wielki okrągły bochen pszennego chleba i pełną solniczkę. Był to chleb szczególny, pieczony z ciasta wymieszanego z uzbieranymi okruchami chleba wielkanocnego. „Chleb był ścisły, o dziwnej miąższości ale taki miał być, jak nakazywał obyczaj” (Landowski 2000: 110). Wypiek ten był ostatecznie przeznaczony głównie dla zwierząt. Po modlitwie gospodarz brał obraz św. Jerzego<sup>6</sup> oraz świecę, jego zaś żona chleb i sól, które zostały poświęcone już w czasie Wielkiej Nocy. Razem gospodarze udawali się do zagrody, gdzie znajdowało się bydło. Chlebem przygotowanym

<sup>5</sup> Jak podkreśla R. Landowski, jeśli przyroda obdarzyła wcześniejszą ciepłą wiosną, to bydło na pastwiska wypuszczano wcześniej, jednak dniem pierwszego wypasu pozostawał 24 kwietnia.

<sup>6</sup> R. Landowski zwraca uwagę, że musiał się on znajdować w każdym chłopskim domu.

specjalnie na ten dzień częstowano pasterzy oraz bydło i owce. Obchody dni gospodarskich kończył dzień św. Marka. Sadzono tego dnia ziemniaki, co miało gwarantować powodzenie obfitości jesiennych zbiorów. Po zakończonej pracy wszyscy spożywali żytni chleb, który rano został na tę okoliczność specjalnie przygotowany, koniecznie z dodatkiem utartych gotowanych kartofli. Chleb na pole przynosiła osobiście gospodyni (Landowski 2000: 110-111).

Na szczególną uwagę zasługuje kult św. Jerzego na wsi kresowej, zwłaszcza wileńskiej. Kult ten był odzwierciedleniem obrzędów nie tylko wileńskich, ale przede wszystkim wschodnich (Białoruś, Rosja).

Sam św. Jerzy wśród ludności Wileńszczyzny był uważany za na poły realną osobę. Według podań ludowych był podobny do św. Mikołaja z wielką białą brodą. Nie każdy gospodarz mógł go jednak zobaczyć. Ten zaszczyt przypadał gospodarzowi pracowitemu, uczciwemu, który dbał o swoją ziemię i swoje bydło, czyli żywołę, jak mówiono na terenach wschodnich.

Z jednej strony św. Jerzy był uosobieniem sił sprzyjających rolnikowi – jako ten, który osobiście czuwał, aby oziminy dobrze rosły i ziemia gotowa była do przyjęcia nowych zasiewów, które należało rozpoczynać dzień po św. Jurze, z drugiej zaś, jako opiekun wilków<sup>7</sup>, sił destrukcyjnych. To on karał gospodarzy poprzez wysłanie gromady swoich podopiecznych na pola i do zagród gospodarzy. I tylko człowiek „z czystym sumieniem gospodarskim mógł wyprosić łaskę cofnięcia kary. Również złożenie ofiary z jagnięcia mogło zapobiec karze” (Baudouin de Courtenay, Ehrenkreutz-Jędrzejewiczowa 1927: 2).

B. Ogrodowska wskazuje również na legendę, znaną na wsiach z pogranicza polsko-białoruskiego, mówiącą o tym, iż „wilki kładły się pokornie u stóp Świętego, słuchały jego głosu, czytanych im pobożnych tekstów i spełniały wszystkie rozkazy, np. pozostawiały w spokoju owce i cielęta, zwłaszcza należące do biednych rodzin” (Ogrodowska 2001: 74).

Wydaje się jednak, iż św. Jerzy był swego rodzaju sprzymierzeńcem chłopca wileńskiego, a nie tylko wszechwładnym, mającym nieograniczoną moc, opiekunem zasiewów i władcą lasów. Świadczy o tym swego rodzaju brak zaufania do wszechmocy tego świętego: „Ażeby pomóc i sobie i Świętemu w jego troskach opiekuńczych, (...) zapewniających łaskę u ziemi i nieba, na świętego Jerzego zakopują (...) resztki jadła święconego w rolę (na Pokuciu czynność tę musi wykonać trzech łysych gospodarzy) i wtykają w nią palmy wielkanocne” (Baudouin de Courtenay, Ehrenkreutz-Jędrzejewiczowa 1927: 2). Św. Jerzy współpracował również z niebiosami, o czym świadczą grzmoty w dzień św. Jerzego

---

<sup>7</sup> W Rosji wilk był uważany za psa Jury (волк – Юрьева собака). Zob.: Э.О. Бондаренко, *Праздники христианской Руси. Русский народный православный календарь*, Калининград 1995, str. 152. Warto zwrócić uwagę, iż dla Serbów patronem wilków był m.in. św. Sawa.

oraz św. Wojciecha: „Trzeba tylko wtedy pamiętać o jednym zabiegu skutecznym, a mianowicie: należy pójść przed chatę i oparłszy ręce o ziemię, zrobić skok przez głowę, czyli tak zwanego kozła, lub też taczać się po ziemi. Zabezpiecza to przed klęską piorunu, według zaś tradycyji innych okolic Polski, zapewnia obfitość zbioru” (Baudouin de Courtenay, Ehrenkreutz-Jędrzejewiczowa 1927: 2).

W wierzeniach ludowych związanych ze św. Jerzym zauważalny jest brak konsekwencji co do jego roli w życiu przeciętnego śmiertelnika. Z jednej strony nie wszystko od niego zależy, z drugiej zaś, jest on wszechwładny. Istnieje bowiem przekonanie, iż „To, czy wyżej, czy niżej, wcześniej, lub później zboże “wyskoczy” jest w mocy świętego opiekuna zasiewów, dlatego, że Pan Bóg wręczył mu klucze od różnych tajemnych skrytek ziemi. Może więc on, wedle swego rozumienia, wypuścić, kiedy chce, ciepłe podmuchy wiosenne, może spuścić rosę niebieską. Śpiewają i opowiadają o tem nie tylko w okolicach Wilna, lecz i na innych terenach Polski i Rusi, u Słowian zachodnich i południowych” (Baudouin de Courtenay, Ehrenkreutz-Jędrzejewiczowa 1927: 2).

Warto również przytoczyć jeszcze jeden wileński zwyczaj związany ze św. Jerzym jako patronem roślin wschodzących i rosnących na wiosnę, a mianowicie sprzedaż kwiatów i flanców na kiermaszu przed kościołem, którego on był patronem.

Częściowo wierzenia związane ze św. Jerzym zachowały się w przysłowiaich zarejestrowanych przez Nkpp<sup>8</sup>. Przysłowia te można podzielić na kilka grup:

**a) prognozyki związane z dniem zasiewów i z pierwszymi pracami polowymi, gospodarskimi:**

*Jak na Jurzigo rosa, nie każdej łąki chyci się kosa (NkppJ 3)*

*W dzień świętego Jerzego ruń żytnia tak wysoka, że się w niej schowa skowronek (NkppJ 6b)*

*Okolo Jerzego dokończaj siewu twego (NkppJ 13)*

*Na święty Jerzy każdy już oziminę oblicza, a mierzy (NkppJ 8)*

*Święty Jerzy z lnem w pole wychodzi do siania i bydło z łąki wygania (NkppJ 13b)*

**b) prognozyki związane ze zbiorem plonów**

*Na Jurzigo mróz, z małej łąki siana wóz, a jak rosi, niewiela ukosi (NkppJ3)*

<sup>8</sup> Nowa księga przysłów polskich i wyrażeń przysłowiowych polskich – cytaty stąd zaczerpnięte oznaczano w nawiasach symbolem (NkppJ) – hasło św. Jerzy, i kolejnym numerem przysłowia pod tym hasłem.

*Na święty Jerzy rosa, nie trzeba koniom owsa (NkppJ 9)*  
*Kiedy Jerzy skryje wronę w życie, będzie zboża obficie (NkppJ 9)*  
*Po dniach Jerzego i Marka świętego spodziewaj się, bracie, wiele jeszcze złego (NkppJ 14)*

**c) prognozyki ilustrujące pierwsze symptomy wiosny oraz zmiany pogody**

*Kiedy Jerzy pogodą częstuje, wnet się pogoda zepsuje (NkppJ 4)*  
*Na święty Jerzy trawa się pierzy (NkppJ 10)*  
*W dzień świętego Jerzego wstępuje jeleń w wodę (NkppJ 21)*  
*Wiel dni przed Jurzim grzmi, w tela dni po Jurzim śnieg (NkppJ 22)*

**d) paremie opisujące sytuację bytową chłopca w okresie wiosennym:**

*Do świętego Jerzego paszy u każdego, a na święty Jerzy gospodarz się jeży (NkppJ 7)*  
*Na święty Jerzy każdy chłop się jeży (NkppJ 7)*  
*Święty Jury: jeden chłodny, drugi głodny (NkppJ 16)<sup>9</sup>*  
*Święty Jurzi o swaczyne burzy<sup>10</sup> (NkppJ 19)*

**e) paremie wskazujące na wszechmoc św. Jerzego**

*Święty Jerzy strzyła za złym duchem (NkppJ 15)*

Przedstawione wierzenia, obrzędy i paremie dotyczące św. Jerzego z jednej strony wskazują na sytuację naszych przodków, których życie bezpośrednio było związane i uzależnione od cykli i sił przyrody (świadczy o tym wielość wierzeń i obrzędów nie tylko w dniu św. Jerzego), z drugiej zaś, na próbę uporządkowania podstawowych czynności rolniczych i nadania im charakteru cyklicznego i święta. Są one również pozostałością wierzeń pogańskich. Według białoruskiego etnografa A. Łozki, św. Jerzy zastąpił pogańskie bóstwo – Jaryłę<sup>11</sup> (Łozka 2002: 107).

---

<sup>9</sup> Od 23 IV zaczynał się przednówek. Zob. Nkpp 1972: 846

<sup>10</sup> Od 23 IV robotnicy rolni domagali się podwieczorku. Zob. Nkpp 1972: 846

<sup>11</sup> Jaryło był synem pogańskich bóstw – Łady i Dażboga (Słońca), opiekuna urodzaju i miłości. A. Łozka *Беларускі народны каляндар*, Мінск 2002, s. 107. Jednocześnie, wg autorów pozycji książkowej „*Mitologie Świata. Słowianie*” (red. G. Skibicka, Warszawa 2007, s. 58), Jaryło (inaczej Jarowit) występuje we wszystkich przekazach jako bóg wojny oraz opiekun rolników, „który „otwiera” wiosnę, witając ją pierwszymi pracami w polu. *Mitologie Świata. Słowianie*.

Warto zwrócić uwagę, iż w poskromieniu sił przyrody mieli pomoc święci, którym często prosty lud nadawał bliższe jego sercu imię (por. św. Jura). Ta pofała forma miała pomóc w nawiązaniu bliższego kontaktu ze swym świętym patronem.

## BIBLIOGRAFIA

- Baudouin de Courtenay J. i C. Ehrenkreutz-Jędrzejewiczowa. 1927. *Kurier Wileński, Kwiatki świętego Jerzego*. Nr 93, s. 2.
- Бондаренко Э. О. 1995. *Праздники христианской Руси. Русский народный православный календарь*. Калининград: Калининградское книжное издательство.
- Gorzandt A. 1988. *Mój święty patron*. Lublin: Wydawnictwo Kurii Biskupiej w Lublinie.
- Hugo O. 1995. *Żywoty świętych pańskich na każdy dzień roku według Kalendarza Rzymskiego*. Olsztyn: Warmińskie Wydawnictwo Diecezjalne.
- Котай М. К. 2002. *Беларускія традыцыйныя каляндарныя святы*, Мінск.
- Krzyżanowski J. (red.). 1969. *Nowa księga przysłów polskich i wyrażeń przysłowiowych polskich*. t. 1. Warszawa: PIW.
- Landowski R. 2000. *Dawnych obyczajów rok cały. Między wiarą, tradycją i obrzędem*. Pelplin: Wydawnictwo Diecezji Pelplińskiej "Bernardinum".
- Лозка А. 2002. *Беларускі народны каляндар*. Мінск: Полымя.
- Skibicka, G. (red.). 2007. *Mitologie Świata. Słowianie*. Warszawa: Drukarnia Narodowa SA, Kraków.
- Ogrodowska B. 2001. *Zwyczaje, obrzędy i tradycje w Polsce. Mały słownik*. Warszawa: Verbinum.
- Skierkowski M. i D. Mondel. 2001. *Księga imion*, Wrocław: „Fox”.
- Zalewski W. 2000. *Święci na każdy dzień*. Warszawa: Wydawnictwo Salezjańskie.

## ABSTRACT

The article "St. George in traditional and Polish proverbs" describes folk customs connected with St. George in Poland as well as their depiction in Polish proverbs. It is stressed throughout the paper that the cult of St. George incorporates pagan beliefs. As elaborated by the Author, according to some scholars, St. George replaced the pagan diety of Jaryła.